

*Sygn. akt II Ca 358/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dorota Gamrat-Kubeczak
-----------------	----------------------------

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 21 maja 2015 roku w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w P.

przeciwko E. O.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 2 lutego 2015 roku, sygn. akt I C 651/14

**oddala apelację.**

Sygn. akt II Ca 358/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w Goleniowie oddalił powództwo (...) Spółki Akcyjnej w P. przeciwko E. O. o zapłatę.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że powódka nie wykazała na jakiej podstawie wyliczyła wysokość należności za dostawę energii za sporny okres, kiedy to uszkodzony miał być układ pomiarowy w lokalu pozwanej. Sąd podkreślił, że wystawiona faktura nie jest źródłem powstania wierzytelności, lecz jedynie dokumentem fiskalnym. Zdaniem Sądu Rejonowego sposób wyliczenia przyjęty przez powódkę nie wynika z umowy z dnia 23 października 2000 r., ani z przepisów rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 18 sierpnia 2011 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną. Poza tym zasadny okazał się podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka i zaskarżając go w całości wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości, przez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda należności dochodzonej pozwem, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a nadto zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów procesu za postępowanie apelacyjne, w tym kosztów zastępstwa procesowego, również według norm przepisanych. Ewentualnie powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 554 k.c. w zw. z art. 541 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie przez Sąd, iż w przedmiotowym postępowaniu roszczenie powoda uległo przedawnieniu,

- naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 233 k.p.c. przez błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez nieuwzględnienie okoliczności niewłaściwego działania układu pomiarowo – rozliczeniowego, co skutkowało koniecznością wystawienia przez powoda faktury korygującej po przeliczeniu ilości dostarczonej przez powoda na rzecz pozwanej ilości zużytej energii elektrycznej.

W ocenie skarżącego zużycie energii elektrycznej w ilości zerowej jest niemożliwe, przez co wystawienia faktury korygującej do poprzednich faktur było zasadne. Zaznaczono, że powód jest jedynie sprzedawcą energii elektrycznej i nie odpowiada za odczyta oraz konserwację urządzeń pomiarowych. Dystrybucją energii zajmowała się (...) sp. z o.o. i to dystrybutor przekazywał powodowi dane z odczytów liczników energii elektrycznej. Dystrybutor spisywał i przekazywał powodowi wskazania energii które były widoczne. Jednocześnie nie było podstaw do kwestionowania przekazywanych przez dystrybutora wskazań licznika energii elektrycznej, gdyż istniała możliwość, że w lokalu nikt nie zamieszkuje oraz nie korzysta z energii elektrycznej. Jednak jak sama pozwana przyznała, w okresie za który została wystawiona faktura korygująca, korzystała z energii elektrycznej. Pozwana miała świadomość, że układ pomiarowy, który służył do pomiaru zużytej przez nią energii elektrycznej jest niesprawnym, gdyż na protokole zmiany licznika z dnia 18.04.2012 r. widnieje złożony przez nią podpis. Miała świadomość tego, że zostanie wystawiona faktura korygująca.

W odpowiedzi na apelację pozwana podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

### **Sąd zważył co następuje:**

Apelacja pełnomocnika powódki okazała się bezzasadna.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego cechuje poprawność zarówno na płaszczyźnie procesowej, jak i materialnoprawnej. Sąd pierwszej instancji wypełnił obowiązek zbadania sprawy i na podstawie dowodów jakimi dysponował wydał rozstrzygnięcie odnoszące się do ustalonego stanu faktycznego.

Argumentacja pełnomocnika powódki mająca godzić w treść sentencji pierwszoinstancyjnego rozstrzygnięcia oparła się o zarzuty naruszenia prawa materialnego poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że roszczenie powódki uległo przedawnieniu; a także procesowe poprzez błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego polegającą na nieuwzględnieniu niewłaściwego działania układu pomiarowo – rozliczeniowego, co skutkowało koniecznością wystawienia przez powódkę faktury korygującej.

Zarzuty podniesione przez stronę powodową w apelacji mijają się z podstawą zapadłego pierwszoinstancyjnego orzeczenia. Jak wynika ze sporządzonego przez Sąd Rejonowy uzasadnienia wydanego wyroku, podstawą oddalenia powództwa było niesprostanie ciężącemu na powódce ciężarowi dowodu, a nie ocena charakteru wadliwości układu pomiarowo – rozliczeniowego i wiążącego się z tym przymusu wystawienia faktury korygującej.

Sąd I instancji dogłębnie przeanalizował stan faktyczny i na podstawie przedstawionych w przedmiotowej sprawie dowodów ustalił zakres przepisów, które należało w drodze wykładni zastosować.

Na wstępie należy dokładnie rozważyć zarzut podniesiony co do niewłaściwego zastosowania przez Sąd Rejonowy prawa materialnego. Istotą tego problemu jest oznaczenie terminu wymagalności długu od którego biegnie termin przedawnienia konkretnych roszczeń. W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji dokonał rzetelnej analizy dowodów przy czym szczególną uwagę zwrócił na terminy wymagalności kwot z poszczególnych faktur. Powódka twierdzi – co wynika wprost z pisma procesowego z dnia 19 listopada 2014 r., iż sporne roszczenie wynikające z faktury nr (...) oznaczonej terminem płatności do dnia 23 lipca 2012 r. mogłaby się przedawnić, zgodnie z art. 554 k.c. w zw. z art. 555 k.c. w dniu 23 lipca 2014 r., przy czym pozew, który przerwał bieg przedawnienia został złożony w dniu 23 października 2013 r.

Z powyższym twierdzeniem nie sposób się zgodzić. Sąd Okręgowy podzielił tok rozumowania i wykładni przepisów, który został zastosowany w pierwszoinstancyjnym rozstrzygnięciu. Pomijając rozważania dotyczące art. 541 k.c., które nie dotyczą przedmiotowej sprawy, trzeba przyznać rację rozstrzygnięciu zapadłemu przed Sądem Rejonowym, albowiem zgodnie z art. 120 §1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, a jeżeli wymagalność roszczenia zależy od pojęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne gdyby **uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie**.

Należy zaznaczyć, że termin wymagalności roszczenia przypadał po każdym okresie rozliczenia wskazanym w umowie, tym bardziej, że za każdorazowe przekroczenie któregokolwiek z tych terminów zgodnie z §4 i §5 umowy powódce przysługiwały odsetki. Na uwagę zasługuje §4 pkt. 4 zgodnie z którym pozwana zobowiązana była na żądanie powódki wyrównać różnice należności wynikłe z niewłaściwego rozliczania za cały okres trwania nieprawidłowości, nie objęty przedawnieniem roszczeń. Jeżeli sporna faktura dotyczy okresu od 19 czerwca 2010 r. do 7 maja 2012 r., to za najwcześniejszy możliwy termin do podjęcia czynności nie można uznać terminu doręczenia faktury VAT, bowiem powódka była przez prawie 2 lata nieaktywna w tym zakresie. Nieprawidłowości wynikające z błędnego naliczania zużycia energii elektrycznej można ustalić w dużo krótszym czasie, a przy tym strona powodowa nie wykazała powodu tak długiej zwłoki w podjęciu czynności dążących do wyegzekwowania swoich roszczeń, tym bardziej, że miała bezpośredni kontakt z podmiotem odpowiedzialnym za prawidłowe działanie odczyt i konserwację urządzeń pomiarowych – (...) sp. z o.o.

W związku z powyższym należy uznać, że w momencie wnoszenia pozwu przedawniła się część roszczeń od 19 czerwca 2010 r. do 2 października 2011 r. Przy czym, jak Sąd Rejonowy słusznie zauważył, przedawnieniu nie uległy wierzytelności należne za okres od 3 października 2011 r. do dnia 7 maja 2012 r. Jednak powódka w przedstawionym przez siebie materiale dowodowym nie wskazała jaką część z dochodzonego roszczenia mogłyby stanowić kwoty nieprzedawnione. Zatem nawet jeżeliby uznać, że część z dochodzonych pozwem roszczeń nie stała się zobowiązaniami naturalnymi, to i tak Sąd Okręgowy bazując na przedstawionych dowodach, nie jest w stanie odseparować ich od tych przedawnionych. W związku z czym zgodnie z art. 6 k.c. Sąd Rejonowy słusznie uznał roszczenie za nieudowodnione.

Rozpatrując zarzut podniesiony w apelacji dotyczący naruszenia przepisów prawa procesowego mający wpływ na treść orzeczenia należy przyjąć za nietrafiony, ponieważ Sąd Rejonowy nie kwestionował faktu, iż układ pomiarowo – rozliczeniowy należący do (...) sp. z o.o. był niesprawny.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił argumentację przedstawioną w rozstrzygnięciu Sądu I instancji doprowadzającą do nieuwzględnienia powództwa. Strona powodowa wystawiła korygującą fakturę VAT i powołała się na przepisy obowiązującego prawa. Nie można jednak uznać za udowodnioną wysokość dochodzonego pozwem roszczenia. I tak przytaczając słuszną argumentację Sądu Rejonowego należy zaznaczyć, iż powódka nie wykazała na jakiej podstawie wyliczyła wysokość należności za dostawę energii za sporny okres. Sama czynność wystawienia faktury VAT nie wiąże się z powstaniem wierzytelności, jest ona bowiem dokumentem o charakterze fiskalnym, mogącym być uznanym w określonych sytuacjach za wezwanie do zapłaty, jednak w żadnym wypadku nie można mu przypisywać charakteru źródła prawa. Nie można przy tym uznać, że sposób wyliczenia wynika wprost z zawartej przez strony umowy z dnia 23 października 2000 r. Powódka powinna szczegółowo wykazać sposób wyliczenia należność poprzez wskazanie jakie średniodobowe zużycie energii przyjęła i jaki był porównywalny okres rozliczeniowy. Co więcej, na co zwrócił uwagę Sąd I instancji, nie wskazano stawki opłat z grupy taryfowej na podstawie której powódka domagała się świadczenia – trzeba zaznaczyć, iż taryfa nie ma charakteru prawa powszechnie obowiązującego, zatem inicjatywa w zakresie wykazywania własnych racji leży po stronie powodowej.

Z wyżej przedstawionych względów – na podstawie art. 385 k.p.c. – należało orzec jak w sentencji.